

Klucze, zwaśnieni rycerze

1. Kategoria

Legendy

2. Położenie administracyjne

gm. Klucze, pow. olkuski, woj. małopolskie

3. Współrzędne

50.34124 19.55108

4. Kod w dokumentacji

Klucze-10-191

5. Data weryfikacji terenowej

28 kwietnia 2016 r.



6. Opis

Pod Rudnicą, w miejscu, gdzie dzisiaj znajdują się dwa malownicze stawy, Czerwony i Zielony, stały kiedyś zamki wrogo do siebie nastawionych rycerzy, Mirona i Zbyszka. *Gdy jasnowłosy Zbyszko zajmował bydło sąsiada, rudowłosy Miron kłusował na grubego zwierza w Zbyszkowych lasach. Innym razem, gdy słudzy mściwego Mirona zatruli wodę w sadzawce z rybami, Zbyszko wysłał swoich popieczników, aby zanieczyścili studnię Mirona**.

Zaślepieni wzajemną nienawiścią rycerze za nic mieli sobie obowiązki wobec Boga, Kościoła i swoich poddanych, którzy cierpieli najwięcej z powodu trwającej od lat waśni. Któregoś razu proboszcz z Chechła próbował namówić obydwu awanturników do zgody, osiągnął jednak efekt odwrotny do zamierzonego. Zbyszko uwięził córkę Mirona, a ten w odpowiedzi uprowadził młodą żonę swojego adwersarza. *Tego było już za wiele dla i tak cierpliwego Stwórcy, który cisnął z Księżycą dwiema potężnymi górami, niszcząc doszczętnie zwaśnione warownie. Powstałe przy tej okazji głębokie leje wypełniły się wodą z Białej Przemszy, sprowadzonej tu przez zieloną i czerwoną barwę tęczy**. Zamki zniknęły z powierzchni ziemi, a ludzie odetchnęli w końcu z ulgą. Ale dusze rycerzy kontynuują waśń nawet zza grobu, dlatego od czasu do czasu w czerwonym stawie Mirona giną ryby, a w zielonym stawie Zbyszka brakuje wody, o czym wiedzą najlepiej obecni właściciele tych zbiorników – miejscowi wędkarze. Złośliwi potępieńcy czyhają także na zbyt odważnych amatorów kąpieli*.

7. Źródła i materiały

*Bolesław Huras, *Legendy kluczewskie*, w: *Echo Klucz*, 1994, nr 12, cytata za: Dziechciarz Olgerd, *Przewodnik po ziemi olkuskiej. Tom II, cz. 1, Gminy Klucze i Pilica*, Agencja PRomocji OK, Olkusz, 2000, s. 66.

8. Varia

9. Dodatkowe fotografie obiektu